

KAMILA TUREWICZ

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Języki i kultury etniczne w Zjednoczonej Europie z historią Dyrbala w tle. Rozważania językoznawcy kognitywnego

Abstract

Ethnic Cultures and Their Languages in United Europe through the Story of Dyrbal: A Cognitive Linguist's Perspective

In view of the growing interest in the nature of culture – language interface, on the one hand, and the socio-political developments inherent in European integration processes, on the other, three issues are perhaps worth addressing for linguists and cultural studies specialists: (i) whether the evolutionary processes of cultural integration can influence the structures of ethnic/national languages; (ii) the extent to which changes in language structure may result in a loss of certain elements characteristic of the culture related to the language; (iii) what that long-term (socio-political) consequences may be as an effect of the remarkable weakening and subsequent disappearance of the elements of ethnic cultures that function as determinants of ethnic/national identity. Considering the size of this article, none of the aforementioned issues will be solved. Nevertheless, some aspects of language–culture interface are identified, while the problem of ecological interdependence between language and culture is illustrated in the case of the death of Dyrbal. Changes in Dyrbal and examples of language expressions from English and Polish illustrating the cultural imprints in language structure are discussed from the perspective of cognitive methodologies.

Keywords: ethnic cultures, cognitive linguistics, cultural integration, ethnic/national language.

Wstęp

Szczególne role dialektu czy języka etnicznego, który przyswajany jest przez dziecko jako pierwszy kod językowy, wynika z faktu, że proces nabywania go odbywa się w konkretnym kontekście kulturowym¹. W konsekwencji nabywanie języka jest równocześnie nabywaniem kultury, stanowiącej „a system of standards of perceiving, believing, evaluating, and acting” (Kramersch 1998: 121) [system standardów postrzegania, wierzeń, oceniania i działania] (tłum. moje – K. T.). Naturalną konsekwencją procesów integracyjnych w Europie jest zacieranie się różnic kulturowych między państwami czy regionami. Jeżeli nabywanie języka etnicznego jest nierozłączne z nabywaniem kultury z tym językiem powiązanej, świadomość procesów integracyjnych daje podstawy do sformułowania kilku pytań na temat przyszłości języków i kultur w Europie: (i) czy ewolucyjna integracja dziedzictwa kulturowego poszczególnych grup etnicznych może w sposób istotny wpłynąć na przebudowę struktury języków Europy?; (ii) w jakim zakresie zmiany językowe mogą prowadzić do zanikania wyznaczników danej kultury etnicznej?; (iii) jaki długofalowy efekt może przynieść osłabienie i zaniknięcie elementów kultur, które stanowią swego rodzaju wyznacznik tożsamości etnicznej, narodowej czy państwowej?

Artykuł niniejszy nie stanowi próby udzielenia odpowiedzi na sformułowane powyżej kwestie. Moim zamierzeniem jest raczej zasygnalizowanie potrzeby podjęcia i intensyfikacji badań nad postawionymi pytaniami. Podjęcie takich badań wymagałoby zmierzenia się zarówno z kwestią zgromadzenia materiału badawczego, jak i przyjęcia właściwych rozwiązań metodologicznych.

Materiał badawczy i metodologia

Istota współzależności między kulturą etniczną i strukturą jej języka jest trudna do uchwycenia przede wszystkim dlatego, że współzależność ta pozostaje poza świadomością rodzimych użytkowników języka. Pytanie typu „Co dany element języka znaczy?” może dostarczyć badaczowi wydatnie różniących się odpowiedzi, należy jednak przyjąć, że adresat *zrozumie*, o co badacz pyta. Pytanie o wskazanie elementów kulturowych w strukturze języka, który jest medium powszedniej komunikacji, prawdopodobnie okaże się niezrozumiałe. Jednocześnie to, że języki i kultury krajów europejskich rozwijają się w bliskości geograficznej, może zacierać wymiar i wagę zmian w strukturze badanych języków, zachodzących pod wpływem zmian zachowań kulturowych. W związku z powyższym uznałam, że sięgnięcie do języka i kultury odległych typologicznie, geograficznie i antropologicznie może stanowić dobrą ilustrację problemu. Dlatego w celu zobrazowania zakresu, w jakim język jest systemem ekologicznym w stosunku do kultury, przywołam wyniki moich badań dotyczących współzależności między kulturą i językiem (Turewicz 2000, 2002) zainspirowanych książką Lakoffa (1987), przeprowadzonych na podstawie prac Dixona (1972, 1987, 1991) i Schmidt (1985) na temat jednego z języków etnicznych Australii, Dyirbala.

Jak zasygnalizowałam wcześniej, równie ważnym problemem związanym z badaniem współzależności między językiem i jego kulturą jest kwestia metodologii, która umożliwi interdyscyplinarne podejście do danych językowych. Potrzebę rozwiązania problemu metodologicznego definiuje Chruszczewski, pisząc:

1 Tomasello *et al.* (1993) omawiają miejsce i zakres oddziaływania elementów kultury środowiska w kolejnych etapach rozwoju poznawczego dziecka.

(...) tylko odważna próba wyjścia poza schematyzm terminologiczny jednej z dyscyplin i wysiłek połączenia niektórych aspektów wymienionych dziedzin szeroko pojętych nauk humanistycznych może nas w przyszłości zbliżyć do sukcesu wypracowania narzędzi badawczych o orientacji językowej, kulturowej, socjologicznej czy antropologicznej. (Chruszczewski 2011: 121)

Choć słowa te wypowiedziane są w kontekście badań nad konsiliencją komunikacyjną², stosują się one również do wyzwań metodologicznych związanych z badaniem relacji między strukturą języka i elementami kultury, które on koduje. W pracach Lakoffa (1987) i Langackera (1991, rozdz. VII) znajdują się przykłady zastosowania metodologii kognitywnych do analizy języków odległych typologicznie, u Turewicz (2000, 2002) perspektywa kognitywna służy zinterpretowaniu związków między zmianami językowymi i kulturowymi. Langacker (2011) i Kövecses (2011) ilustrują zakres, w jakim metodologie kognitywne pozwalają wydobyć kulturowe determinanty w strukturze języków. Stąd przedstawiona analiza osadzona jest w kontekście podejść kognitywnych i w tym sensie artykuł może stanowić (kolejny³) przykład tego, w jakim stopniu metodologie kognitywne, poprzez swoje integralne podejście, pozwalają wydobyć kody kulturowe przenoszone w języku tej kultury.

Język jako odzwierciedlenie tradycji kulturowej

Udzielenie odpowiedzi na pytania o wagę i istotę zachowania specyfiki kulturowej w kontekście procesów globalizacji, doświadczanych przez społeczeństwa Europy na mniejszą lub większą skalę, jest o tyle trudne, o ile trudnym zadaniem jest wyodrębnienie jakiegoś jednego elementu życia społeczno-kulturowego, który można by uznać za wyznacznik stanu *bezpieczeństwa* kultury etnicznej. W sposób naturalny poszukiwania takiego wyznacznika oscylowałyby wokół literatury, muzyki, malarstwa, architektury czy też filmu. Język ojczysty w świadomości jego użytkowników wydaje się elementem kultury narodowej poprzez literaturę piękną, która – wykorzystując jego zasoby w sposób twórczy – stanowi pewną nobilitację systemu codziennej komunikacji międzyludzkiej.

Pojmowanie związku między językiem a kulturą przez pryzmat literatury jest naturalną konsekwencją tradycji definiowania języka jako systemu opartego na dychotomii znaczenie–reguła, w którym znaczenie zakodowane w słowie ma wymiar uniwersalny, a reguła jest bytem formalnym, pozbawionym zawartości konceptualnej, a więc także motywacji semantycznej. Zasadnicza zmiana w sposobie definiowania języka naturalnego postulowana w ramach językoznawstwa kognitywnego, w tym w szczególności encyklopedyczna istota semantyki (Langacker 1987), otwiera inną perspektywę na jakość związku język–kultura. Mówiąc precyzyjniej, analizy kognitywne spajają zawartość konceptualną schematów gramatycznych i leksyki z charakterystycznym dla danej grupy użytkowników języka, określonym kulturowo sposobem interpretowania doświadczeń poznawczych, stanowiących fundament struktury pojęciowej jako bazy dla struktury semantycznej.

2 „...rozumienie współzależności między modelami komunikacyjnymi zachowań w różnych sytuacjach wynikających często z pozajęzykowego świata komunikujących osób, określić można mianem konsiliencji komunikacyjnej” (Chruszczewski 2011: 121).

3 Zbiór pod redakcją Turewicz (red.) (2011) zawiera prace ilustrujące możliwości, jakie stwarza lingwistyka kognitywna dla badań kulturowych kodów w strukturze języka naturalnego.

Różnice semantyczne a determinanty kulturowe

Przykładem ilustrującym kulturowe źródła różnic w strukturze semantycznej polskich leksemów i ich angielskich odpowiedników jest analiza znaczeń polskiego słowa 'książka' i angielskiego 'book' przedstawiona u Turewicz (2000). Oparta na etymologii i zgodna z postulatem o encyklopedycznej naturze semantyki analiza znaczeń pary leksemów book–książka, dokonana w Langackerowskiej koncepcji współzależności profil/baza⁴, pozwala wysnuć ostrożne wnioski na temat sposobu traktowania *książek* w tradycji kulturowej Polaków i norm postępowania z *books* funkcjonujących w kulturze anglosaskiej. Mianowicie, etymologia wskazuje, że kulturowe korzenie *książki*⁵ określają ją jako przedmiot szczególnej wagi, w którym zapisane są do odczytania święte teksty, podczas gdy etymologia słowa *book*⁶ sugeruje, że w anglosaskiej tradycji kulturowej jest to przedmiot szczególny, bo służący do zapisywania na nim (a dokładniej w nim) ważnych tekstów (sakralnych) w celu ich przechowania.

Istotą postulowanej analizy nie jest sugerowanie, że polskie dziecko, nabywając język ojczysty, najpierw poznaje definicję słowa *książka* w jej etymologicznym wymiarze i w wyniku poznania definicji wie w przyszłości, jak z nią postępować. Ważniejsze jest to, że analiza znaczenia oparta na etymologii wychwytuje zależność uczenia się przez dziecko słowa *książka* równocześnie z pewną kulturowo uwarunkowaną normą postępowania z tym przedmiotem; w polskich domach książki się czyta i dzieci tradycyjnie *nie* są uczone pisania w/na/po książce. Należy zauważyć, że choć w słownikowej definicji *książki* jej etymologia faktycznie nie jest przywoływana, aspekt kulturowy jest tak mocny, że dla określenia przedmiotu fizycznie podobnego, ale funkcjonalnie różniącego się od tego, co desygnuje słowo *książka*, język polski posiada słowa *książeczka* (do pisania, do rysowania) i *księga* (pamiętkowa, rachunkowa). Dla porządku należy zauważyć, że w angielskich domach *books* służą w sposób naturalny zarówno temu, by z nich czytać, jak i dokonywać w nich określonych zapisów: *notebook* [notatnik], *copybook* [zeszyt do przepisywania], *workbook* [zeszyt do prac (domowych)], *exercisebook* [zeszyt do ćwiczeń]. Ponadto można zauważyć w pełni umotywowany semantycznie związek między rzeczownikiem 'book' i czasownikiem 'to book' jako nazwą czynności polegającej na zapisywaniu, utrwalaniu wypowiedzi w celu ich zachowania, przechowania. Taki związek nie jest możliwy w przypadku polskiego słowa *książka*. Można zaryzykować stwierdzenie, że to etymologicznie motywowany element znaczenia „przedmiot, który zawiera święte litery do odczytania” nie pozwala na przeprofilowanie (w sensie nałożenia na profil rzeczownikowy profilu relacji temporalnej⁷) tego rzeczownika na potencjalny czasownik 'książkować'. Warto przy tym zauważyć, że takie przeprofilowanie jest możliwe w przypadku rzeczownika 'księga', a jego wynikiem jest czasownik 'księgować'⁸.

4 Dopuszczając pewne uproszczenie, można powiedzieć, że istotą współzależności profil/baza jako narzędzia analizy struktury semantycznej, jest to, że 'wiedza encyklopedyczna' związana z pewnym elementem rzeczywistości dostarcza bazy pojęciowej dla językowego zobrazowania go poprzez wypuklenie tego 'fragmentu' bazy, który najlepiej oddaje istotę konceptualizowanej rzeczywistości – jest wyprofilowany z bazy.

5 *Słownik etymologiczny języka polskiego* Aleksandra Brücknera (1957: 277) wskazuje jako źródło staro-cerkiewno-słowiańskie słowo oznaczające szereg liter tworzących fragment tekstu, czyli istniejący zapis tekstowy „do odczytania”.

6 *Webster's Collegiate Dictionary* (1990: 167) wskazuje jako źródło staroangielskie 'bok' w znaczeniu „a piece of hard wood beech” i „the early Germanic practice of curving runic characters on beech wood tablets”.

7 Zob. Langacker (1987, 1991).

8 Przykład podany przez prof. Prędotę w czasie dyskusji po wykładzie wygłoszonym na zaproszenie Oddziału Wrocławskiego PAN i Wyższej Szkoły Filologicznej we Wrocławiu, 22.03.2013.

Jak ilustruje powyższy przykład, wydobywając zależności między znaczeniem elementów języka a typem doświadczenia poznawczego zakorzenionego w konkretnym kontekście społeczno-kulturowym, kognitywne analizy znaczenia uwypuklają rolę języka etnicznego jako systemu, w którym zakodowane są i przez to *przechowywane* charakterystyczne dla danej grupy elementy dziedzictwa kulturowego. W związku z powyższymi analizami dają podstawę do przyjęcia tezy, że język etniczny jest miernikiem odzwierciedlającym stan zachowania tradycji kulturowej, w której jest on zakorzeniony.

Ilustracja problemu na przykładzie języka zagrożonego

Nabywanie języka jako sposób przyswajania elementów kultury etnicznej

Przykładem, którym chciałabym zilustrować zależność między istnieniem struktury języka i części kultury etnicznej danej grupy użytkowników, jest opisany przez Dixona (1987: 147–165, 1991: 191) język tabu Jalnguy, nazwany ‘językiem teściowej’, funkcjonujący w jednym z języków aborygeńskich w Australii, Dyirbalu, języku – albo raczej grupy 10 powiązanych dialektów – którym posługiwali się rdzenni Australijczycy, zamieszkujący północno-wschodni obszar Queensland.

Istnienie języka tabu miało wymiar językowy i społeczno-kulturowy. Jak już wspomniałam, Dyirbal był rodziną dialektów, którymi posługiwały się sąsiadujące terytorialnie grupy plemienne. Dixon (1972, 1991) i Schmidt (1985) podkreślają, że różnice między poszczególnymi dialektami sprowadzały się do różnic w słownictwie. Te stosunkowo ograniczone różnice językowe były jednak niezmiernie istotne z perspektywy socjologicznej dla sąsiadujących grup plemiennych, gdyż osoby posługujące się innym dialektem miały ograniczone prawo przebywania na terytorium przynależnym danej grupie etnicznej. Biorąc to pod uwagę, interesujące wydaje się, że język tabu danego dialektu w pewnym sensie nawiązywał do sąsiednich dialektów, tzn. różnił się od stylu codziennego Guwal danej grupy plemiennej tym, że wykorzystywał słownictwo dialektów sąsiednich, a raczej ich formy fonetyczne, przypisując im jednak zawartość pojęciową nawiązującą do znaczenia odpowiedników w języku codziennym Guwal, tyle że treści te cechował wyższy poziom schematyczności. Dla przykładu – styl Guwal cechowało istnienie nazwy na każdy rodzaj jadalnego pędraka, wskazującej drzewo, w którym można było go znaleźć, w Jalnguy funkcjonowała tylko jedna nazwa ‘jadalny pędrak’. Innymi słowy, poprzez swoją strukturę język tabu funkcjonował w danej społeczności jako element zapobiegający nawiązywaniu bliskich i bezpośrednich relacji, czyli służył budowaniu i utrzymywaniu dystansu komunikacyjnego między osobami, które były zobowiązane zwracać się do siebie w tym języku.

Społeczna waga języka tabu nabiera pełniejszego wymiaru, kiedy docieramy do sedna sprawy. Komunikacja w Jalnguy obowiązywała między dorastającym dzieckiem a kuzynem/kuzynką będącymi dziećmi brata matki lub siostry ojca, którzy mogli być w przyszłości potencjalnymi zięćmi lub synowymi, albo dla których to dziecko mogło się stać teściem lub teściową. Istotą funkcjonowania języka tabu w Dyirbalu było to, że dziecko przed okresem dojrzewania przyswajało sobie drugi styl mówienia razem z wiedzą / zasadami społecznymi funkcjonowania w grupie. Umiejętność posługiwania się obydwojma sposobami komunikacji Guwal i Jalnguy zapewniała poczucie stabilizacji każdej osobie w danej grupie plemiennej i w pewnym sensie gwarantowała właściwe z punktu widzenia całej społeczności relacje wewnątrz grupy.

W rezultacie rola języka tabu wykraczała daleko poza aspekt czysto językowy, tzn. umiejętność odpowiedniego doboru słów w czasie rozmowy z (potencjalnymi) teściową, teściem, synową, zięciem. Ważniejsze z punktu widzenia grupy etnicznej było to, że równoczesne przyswojenie sobie kodu językowego i zasad posługiwania się nim stanowiło warunek prawidłowego funkcjonowania grupy, jej stabilności i bezpieczeństwa wewnętrznego, a także zachowania istotnego elementu dziedzictwa kulturowego.

Spółeczny wymiar zmian językowych

Upadek struktury plemiennej, przesiedlanie plemion, rozdzielanie rodzin poprzez lokowanie dzieci w żłobkach i przedszkolach w celu „ucywilizowania” Aborygenów spowodowały, że już w latach trzydziestych XX wieku język tabu przestał funkcjonować, a ostatnie osoby znające Jalguy umarły na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Jest bardzo prawdopodobne, że luka powstała wskutek zaniku języka tabu przyczyniła się w istotnym stopniu do rozpadu struktury społecznej w grupie, co zauważa Schmidt (1985) w swojej pracy na temat procesu „umierania” Dyrbala. Zwraca ona uwagę m.in. na brak wyraźnej struktury rodziny wśród społeczności Jambun, którą w 1985 roku stanowiła grupa około 100 osób zamieszkujących jedno z takich osiedli założonych przez rząd Australii. W czasie zbierania materiału badawczego istniała tam grupa osób najstarszych, posługujących się jeszcze Dyrbalem w jego pierwotnej formie, grupa młodsza komunikująca się między sobą kodem językowym zawierającym wybrane elementy struktury Dyrbala, wyraźnie podobne w zakresie zawartości konceptualnej do struktury australijskiego angielskiego (Turewicz 2000), oraz grupa najmłodsza, dzieci i młodzież, których rodzice, doświadczony trudności w szkole z powodu tego, że ich pierwszym językiem był Dyrbal, zdecydowali, że dzieci te będą uczyły się angielskiego jako języka pierwszego, a Dyrbala nauczą się potem. W świetle analizy przeprowadzanej przez Schmidt, owo „potem” nie zaowocowało przywróceniem Dyrbalowi funkcji podstawowego kodu językowego w społeczności Jambun, a społeczność ta zatraciła możliwość efektywnego komunikowania się między pokoleniami. Doprowadziło to do utrwalenia się rozdziału między dziećmi i rodzicami – również z powodu narastającego braku szacunku do niewykształconych rodziców, niemówiących Standardowym Australijskim Angielskim (SAE), dziećmi i dziadkami – z powodu braku wspólnego kodu językowego, między najstarszymi a ich dziećmi i wnukami – z powodu braku wspólnego kodu językowo-kulturowego.

Spośród przyczyn prowadzących do wymierania Dyrbala dwie zasługują na szczególną uwagę, gdyż u ich podstaw leży działanie mające na celu dobro użytkowników tego języka: po pierwsze, działania rządu zmierzające do stworzenia lepszych szans życiowych dla potomków rdzennej społeczności Australii, takie jak obowiązek edukacyjny wprowadzony w latach sześćdziesiątych XX wieku, po drugie, decyzje rodziców, mające na celu stworzenie jak najlepszych warunków dla pełnego wykorzystania przez dzieci stworzonych przez ustawodawstwo możliwości. U podstaw tych przyczyn *nie* leżała chęć wyeliminowania języka etnicznego. Powodem śmierci Dyrbala wydaje się więc być w znaczącym stopniu zanik charakterystycznych elementów etnicznej kultury, w której był on zakorzeniony. Przyjmując za kognitywizmem, że podstawą semantycznej zawartości języka jest konceptualizacja odzwierciedlająca typ doświadczenia, zasadnym wydaje się połączenie tempa „umierania” języka z odejściem elementów kultury etnicznej stanowiących bazę dla tych konceptualizacji. Krótko mówiąc, zanik elementu kultury zakodowanego w wyrażeniu językowym oznacza pozbawienie formy fonetycznej tego wyrażenia treści

reprezentującej typ doświadczenia, z którym ta forma jest związana. W efekcie oznacza to śmierć wyrażenia, które przywołuje doświadczenie poznawcze już utracone. Innymi słowy, kognitywna analiza znaczenia wyrażenia językowych implikuje, że obok warunków socjalnych i politycznych, które mogą być źródłem zagrożenia dla języka, zanik elementów kultury etnicznej stanowiących doświadczalną bazę dla jego struktury semantycznej ogranicza i pozbawia dany język jego podstawowej funkcji jako narzędzia komunikacji i prowadzi do jego obumierania. W metajęzyku gramatyki kognitywnej można powiedzieć, że pozbawiona zawartości konceptualnej symboliczna struktura językowa pozostaje tylko strukturą fonetyczną i jako taka traci swoją użyteczność i zanika lub łączy się z inną zawartością konceptualną (strukturą semantyczną), budując nową strukturę symboliczną, która zakorzeniona jest w innym doświadczeniu poznawczym, być może związanym z inną kulturą etniczną.

Elementy tradycji kulturowej zakodowane w języku polskim

Rodzaj gramatyczny

Kognitywna analiza systemu rodzajników funkcjonujących w Dyrbalu przedstawiona w pracy Lakoffa (1987) zwraca uwagę na zawartość konceptualną tych rodzajników i kulturowe aspekty systemu, który tworzyły. W szerszej perspektywie analiza ta sygnalizuje możliwość i potrzebę badań w kierunku odkrycia prawdopodobnych konceptualnych uwarunkowań rodzaju gramatycznego wyrażanego systemem rodzajników i/lub zaimków osobowych w językach takich jak polski czy niemiecki.

Jak sygnalizowałam wcześniej, dla rodzimego użytkownika danego języka związki języka i kultury pozostają najczęściej niezauważone, tak jak niezauważony może być związek między możliwością poruszania się a stanem neuronów odpowiedzialnych za przekazywanie informacji do mięśni. Posługując się językiem ojczystym na co dzień, nie zadajemy sobie pytań, dlaczego wybieramy właśnie takie, a nie inne wyrażenia językowe. Przykładowo – nie rozważamy, dlaczego w języku polskim rzeczowniki takie jak ‘książka’ i ‘osoba’ są rodzaju żeńskiego, ‘dziecko’ i ‘jabłko’ – rodzaju nijakiego, ‘tramwaj’ i ‘mężczyzna’ – rodzaju męskiego, przy czym jednocześnie język stwarza możliwość mówienia o *mężczyźnie* (rodzaj męski) za pomocą słów *postać* czy *osoba* (rodzaj żeński). Taki system określania rodzaju jest dla Polaków tak naturalny (choć luźno powiązany z potocznie rozumianym słowem ‘naturalny’), że Polacy uczący się języka angielskiego muszą niejednokrotnie we wstępnej fazie nauki pokonywać tendencję stosowania angielskich zaimków osobowych zgodnie z logiką języka polskiego: o książce ‘she’ [ona], o kocie ‘he’ [on], o dziecku ‘it’ [ono]. Należy jednocześnie zauważyć, że z perspektywy rodzimego użytkownika języka angielskiego, rodzaj gramatyczny języka polskiego czy niemieckiego (dziewczynka jest rodzaju nijakiego) to systemy całkowicie i arbitralnie kategoryzujące rzeczowniki na żeńskie, męskie i nijakie bez jakiegokolwiek motywacji semantycznej⁹.

Przekonanie, że rodzaj gramatyczny języków takich jak polski czy niemiecki to oderwane od znaczenia zjawisko formalne, może okazać się jednak nieuzasadnione. Wystarczy chwila refleksji i można dostrzec, że rodzaj gramatyczny w języku polskim wyraża uwarunkowany kulturowo sposób postrzegania i interpretowania świata, chociażby w zakresie męskich ról w społeczeństwie i tych, które mogą w równym stopniu być realizowane przez mężczyzn i kobiety. Przykładowo, chociaż kobieta

9 Być może takie właśnie spojrzenie na język polski jest najbardziej racjonalne, prowadzi ono jednak do uproszczonych opinii na temat łatwości gramatyki języka angielskiego i niezwyklej trudności gramatyki języka polskiego.

w Polsce wykonuje zawód nauczyciela częściej niż mężczyzna i funkcjonuje nazwa *nauczycielka* – rodzaj żeński, to mówimy jednak o zawodzie *nauczyciela* bardziej niż *nauczycielki* (chyba, że chodzi tu o „zawód miłośny nauczycielki”).

Wyrażenie *gospodyni domowa* jest formalnie żeńskim odpowiednikiem wyrażenia *gospodarz domu*, jednakże wyrażenia te przywołują różne doświadczenia poznawcze, albowiem osoby będące potencjalnymi referentami tych wyrażen różni typ obowiązków, które są im przypisane. Mówiąc o kimś *to jest dobra gospodyni*, mamy inną motywację dla użycia przymiotnika *dobra* niż dla użycia przymiotnika *dobry* w zdaniu *to jest dobry gospodarz*. Słyszając o kobiecie *ona jest dobrym gospodarzem*, mamy tendencję interpretowania tego jako wyraz doceniania osoby, podczas gdy zdanie *on jest dobrą gospodynią* jest niejednoznaczne odnośnie do tego, czy mówi się o *nim* dobrze.

Formy dystansujące

Dyirbal jest geograficznie, typologicznie i antropologicznie odległy od Polski i języka polskiego. Funkcja, jaką pełnił w nim język tabu, nie jest w takiej formie realizowana przez strukturę języka polskiego, bo też nie ma i być może nie było kulturowych uwarunkowań podobnych do tych, w których zakorzeniony jest Dyirbal. Istnieje jednak w języku polskim element pełniący rolę dystansującą osoby – pan/pani. Formy te w sposób istotny wyróżniają język polski od angielskiego, a przede wszystkim stanowią kulturowo zdeterminowany wyraz pewnego typu postępowania Polaków w stosunku do osób z ich otoczenia, interakcji z otoczeniem przez pryzmat uznawania pewnych osób za bliskie i dystansowania się od innych. Podobnie jak w przypadku języka tabu w Dyirbalu, dzieci polskie, ucząc się zasad stosowania form pan/pani, poznają istotny element polskiej tradycji kulturowej – normy kontaktowania się ze światem ludzi dorosłych, a później postępowania w świecie dorosłych. Nie podejmując tutaj próby precyzyjnej analizy etymologii i użyć tej formy, pragnę jedynie zwrócić uwagę na fakt, że jest ona elementem języka, którego funkcję stanowi porządkowanie relacji w społeczeństwie: do osoby, do której zwracamy się za pomocą słowa pan, pani, używamy szczególnych sformułowań, unikamy bezpośrednich i jednoznacznych wypowiedzi. Forma ta wyraża szacunek, ale też służy zachowaniu dystansu między rozmówcami; tak długo jak zwracamy się do siebie per pan/pani, nie pozwalamy sobie na rozmowy „od serca” o sprawach osobistych, intymnych, a o sprawach trudnych mówimy eufemistycznie. Podsumowując, użycie wyrazu pan/pani nie jest zabiegiem formalnym. Głębsza analiza mogłaby wykazać, że ten element języka polskiego w dużej mierze koduje rodzaj zachowania *kulturowego* przyjętego wśród użytkowników tego języka, a to przypomina funkcję, jaką pełni ‘język teściowej’ w Dyirbalu. Idąc dalej, można zaryzykować stwierdzenie, że nagminne, związane ze strategią marketingową zwracanie się do konsumentów z użyciem imienia, skraca dystans w rozmowie, ale też wypiera pewną normę zachowania kulturowego, według której zwracanie się do osoby starszej per „pani Krysiu” było oznaką złego wychowania. Przypominając sobie sytuację w Jambun opisaną przez Schmidt, można zadać pytanie, czy odejście od normy językowej związanej ze zwrotem pan/pani może doprowadzić do znaczącej przebudowy w relacjach społecznych i w efekcie zmian kulturowych, skutkujących całkowitym zanikiem tej formy.

Podsumowanie

Uogólniając powyższe rozważania, należy zauważyć, że waga związków między językiem a kontekstem kulturowym uwypukla się dramatycznie w sytuacji, kiedy zmiany kulturowe osiągają takie rozmiary, że część struktury języka traci swoją zawartość conceptualną, bo w świecie rzeczywistym przestaje funkcjonować typ doświadczenia poznawczego zakodowany w formie językowej. W takim przypadku związek ten może spowodować zanik istotnego elementu języka, czego ilustracją jest los języka tabu w Dyirbalu, gdzie załamanie struktury grupy plemiennej i rodziny wymazało z życia użytkowników Dyirbala typ doświadczenia związany ze stylem tabu i potrzebę nauczania Jalnguy. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, że chociaż dzięki pracom Dixona udało się zapisać spore fragmenty języka tabu nagrane przez ostatnich użytkowników tego stylu, w sytuacji, kiedy bezpowrotnie odszedł ten element społeczno-kulturowy, praktycznie nie istnieje szansa na odtworzenie 'języka teściowej', bo w nowej strukturze społeczności Jambun ten szczególnie kod nie ma żadnego zastosowania.

Przytoczony powyżej przykład losu rdzennego języka Australii pozornie nie wydaje się mieć związku z sytuacją języków etnicznych czy narodowych w Europie. A jednak, jak pokazuje przykład Dyirbala, stan bezpieczeństwa języka etnicznego i kultury w nim zakodowanej może pozostawać poza sferą świadomości i zainteresowań społeczeństwa do momentu, kiedy język etniczny jest już tak zagrożony, że właściwie trudno mieć pewność, czy zdoła on powrócić do swojej funkcji. Proces wypierania go może trwać jednak w sposób niezauważony przez dziesiątki lat i wydaje się być uwarunkowany tempem zastępowania przez przychodzące pokolenia elementów własnej kultury etnicznej przez elementy innej, bardziej ekspansywnej. Czy znaczy to, że procesy integracyjne mogą stanowić zagrożenie dla zachowania tożsamości kulturowej poszczególnych narodów tworzących Zjednoczoną Europę? Czy stanowisko Rady Europy (*ETS 148, 5.XI.1992*) podkreślające wartość kultur narodowych jest wystarczającym gwarantem zachowania przynajmniej najistotniejszych elementów dziedzictwa kulturowego poszczególnych narodów i rangi języków z tymi kulturami związanymi? Jakie znaczenie może mieć dla Zjednoczonej Europy zachowanie lub utracenie przez państwa członkowskie odrębności kulturowej i wyłonienie w dalszej perspektywie jednego systemu komunikacji językowej?

U podstaw powyższych uwag nie leży niechęć do idei zjednoczenia Europy. Przeciwnie, powodem powyższych rozważań i postawienia pytań jest troska o to, by za kilkadziesiąt lat, kiedy Europejczycy będą mogli korzystać w pełni z dobrodziejstw zjednoczenia, nie pojawiły się tendencje nacjonalistyczne, rozsadzające Zjednoczoną Europę, wynikające z poczucia braku własnego dziedzictwa kulturowego zachowanego we własnym języku etycznym.

W Europie przełomu wieków język angielski staje się językiem drugim raczej niż obcym. Tendencja do uczenia się tego języka nie musi jednak stać się zagrożeniem dla kultur i języków europejskich, tak długo, jak jednym z priorytetów polityki Zjednoczonej Europy będzie propagowanie dorobku kulturowego poszczególnych narodów i grup etnicznych poprzez stworzenie i wspieranie programów uczenia się języków takich jak grecki, duński, flamandzki, polski, czeski, a dzięki nauce języka – poznawanie kultury sąsiada i wnikanie w jego sposób doświadczania świata.

Niedocenianie potrzeby zachowania wielojęzycznego i wielokulturowego charakteru Europy może zamienić ideę zjednoczenia w twór przypominający państwa-kontynenty opisywane przez Orwella, gdzie zubożona o aspekt kulturowy nowo-mowa – jedyny dopuszczalny sposób komunikowania – pozbawia ludzi ich wymiaru humanistycznego. Wielojęzyczność i wielokulturowość Europy trzeciego tysiąclecia może być gwarantem trwałości Unii Europejskiej, będącej Zjednoczoną Europą Języków i Kultur Narodowych.

Literatura

- Brückner, Aleksander (1957) *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Chruszczewski, Piotr P. (2011) *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*. Wrocław: Oddział Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu.
- Dixon, Robert M. W. (1972) *The Dyirbal Language of North Queensland*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dixon, Robert M. W. (1987) „Words of Juluji’s World”. [W:] Derek J. Mulvaney, John P. White (red.) *Australians to 1788*. Sydney: Fairfax, Syme & Weldon Associates.
- Dixon, Robert M. W. (1991) „A Changing Language Situation: The Decline of Dyirbal, 1963–1080”. [W:] *Language in Society* 20. Cambridge: Cambridge University Press; 183–200.
- ETS 148 – *European Charter for Regional or Minority Languages*. Strasbourg, 5.XI.1992.
- Kövecses, Zoltan (2011) „Cross-Cultural Aspects of Metaphor”. [W:] Kamila Turewicz (red.) *Cognitive Methodologies for Culture–Language Interface: From Lexical Categories to Stereotype through Lady Macbeth Speech*. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi; 37–48.
- Kramsch, Claire (1998) *Language and Culture*. Oxford: Oxford University Press.
- Lakoff, George (1987) *Women, Fire and Dangerous Things. What Categories Reveal about the Mind*. Chicago: Chicago University Press.
- Langacker, Ronald W. (1987) *Foundations of Cognitive Grammar*. Vol.1. Stanford: Stanford University Press.
- Langacker, Ronald W. (1991) *Foundations of Cognitive Grammar*. Vol. 2. Stanford: Stanford University Press.
- Langacker, Ronald W. (2011) „Culture, Cognition and Lexical Meaning”. [W:] Kamila Turewicz (red.) *Cognitive Methodologies for Culture–Language Interface: From Lexical Categories to Stereotype through Lady Macbeth Speech*. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.
- Mulvaney, Derek J., John P. White (red.) (1987) *Australians to 1788*. Australia: Fairfax, Syme & Weldon Associates.
- Oleksy, Wiesław (red.) (2002) *Language Function, Structure, and Change. Essays in Linguistics in Honor of Tomasz P. Krzeszowski*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Schmidt, Anette (1985) *Young People’s Dyirbal: An Example of Language Death from Australia*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Tomasello, Michael, Ann Cale Kruger, Hilary Horn Ratner (1993) „Cultural Learning”. [W:] *Behavioral and Brain Sciences* 16; 495–552.
- Turewicz, Kamila (2000) *Applicability of Cognitive Grammar as a Foundation of Pedagogical/Reference Grammar*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Turewicz, Kamila (2002) „Grammatical Structure as Conceptual Structure: Evidence from Language Death”. [W:] Wiesław Oleksy (red.) *Language Function, Structure, and Change. Essays in Linguistics in Honor of Tomasz P. Krzeszowski*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Turewicz, Kamila (red.) (2011) *Cognitive Methodologies for Culture–Language Interface: From Lexical Categories to Stereotype through Lady Macbeth Speech*. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.
- Webster’s Ninth New Collegiate Dictionary* (1990). Springfield, MA: Merriam-Webster, Inc.